

## UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła o zasądzenie od D. B. i K. B. kwoty 22.569,53 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 19.220,79 zł od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu. Roszczenie swoje wywodziła z przepisu art. 299 k.s.h. wskazując, że roszczenie to powstało w czasie, w którym pozwani pełnili funkcję członków zarządu 2G.pl spółki z o.o., a egzekucja należności przeciwko spółce okazała się bezskuteczna.

W sprzeciwie od wydanego przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie X GNc 1155/16 nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podnieśli m.in., że stan majątkowy spółki nie uległ żadnemu pogorszeniu w stosunku do momentu, w którym powstała dochodzona wierzytelność, a wobec spółki nie został spełniony warunek ogłoszenia upadłości w postaci posiadania więcej niż jednego wierzyciela. Nadto podnieśli zarzut przedawnienia roszczeń, jak również wskazali, że za zaspokojenie tych roszczeń odpowiedzialny był trzeci członek zarządu S. J. (1).

Wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 4 kwietnia 2018 roku powództwo oddalono oraz zasądzono od powódki na rzecz pozwanych kwotę 4834 zł tytułem kosztów procesu.

W oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty (odpis pełny z KRS, nakaz zapłaty, postanowienie, fakturę, dokumenty z postępowania egzekucyjnego, wezwanie do zapłaty), nagrania rozmów telefonicznych, jak również zeznania świadka S. J. (1) oraz pozwanego D. B., Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie ustalił, że od chwili wpisu do rejestru przedsiębiorców KRS (26 września 2003 roku) prezesem zarządu (...) spółki z o.o. w M. był – do 27 czerwca 2011 roku – S. J. (1). Tego dnia sprzedał swoje udziały K. B.. Także od początku działalności spółki członkiem jej zarządu jest D. B.. Od 27 czerwca 2011 roku nazwa spółki brzmi 2G.pl spółka z o.o. w S..

(...) spółka z o.o. nie uregulowała w całości wystawionej przez powódkę w dniu 14 lutego 2011 roku faktury VAT nr (...) opiewającej na kwotę 18.212,28 zł - co do kwoty 13.212,28 zł. Nakaz zapłaty obejmujący tą kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od 1 kwietnia 2012 roku oraz kosztami sądowymi w kwocie 2583 zł wydał w dniu 1 października 2012 roku Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie (V GNc 2132/12). Po nadaniu klauzuli wykonalności w dniu 19 grudnia 2012 roku powódka prowadziła egzekucję przeciwko 2G.pl spółce z o.o. (po zmianie nazwy spółki (...)), która okazała się bezskuteczna. Postanowieniem z 30 grudnia 2013 roku postępowanie egzekucyjne w sprawie KM 131/13 prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku T. G. zostało umorzone, a koszty postępowania egzekucyjnego ustalone na 153,07 zł, zaś koszty zastępstwa procesowego w tym postępowaniu na kwotę 600,00 zł. W międzyczasie, tj. 11 września 2012 roku D. B. w rozmowie telefonicznej ze S. J. (2) rozmawiał o zaległościach wobec powódki, a z rozmowy tej wynikało, że należność ta została zapłacona w związku z przesunięciem tego zobowiązania na spółkę (...) spółkę z o.o., na co jednak powódka nie wyraziła zgody. Wezwania do zapłaty powódka skierowała do pozwanych pismami z 23 lutego 2016 roku, doręczonymi 2 marca 2016 roku. W oparciu o zeznania S. J. (1) i pozwanego D. B. Sąd I instancji ustalił, że 2G.pl spółka z o.o. nie posiada innych nierozliczonych należności.

Rozstrzygając o zasadności powództwa Sąd I instancji oparł się na treści art. 299 §1 i 2 k.s.h., uznając, że wobec zasadności zobowiązania spółki ustalonej prawomocnym i wykonalnym orzeczeniem, niedopuszczalne było badanie w tym postępowaniu słuszności zarzutów przysługujących uprzednio spółce. Jediną drogą obalenia tytułu wykonawczego jest wystąpienie z powództwem przeciwegzekucyjnym. Zwrócił przy tym uwagę, że pomimo poruszenia w rozmowie telefonicznej S. J. (1) i D. B. oraz D. B. i M. S. kwestii zaspokojenia wierzytelności powódki, materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że należność ta została w całości zaspokojona. Dowodem na to, że wierzytelność ta nie została zaspokojona z majątku spółki było także umorzenie egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Za niewątpliwie uznano także istnienie po stronie pozwanych legitymacji biernej – D. B. w dacie powstania zobowiązania pełnił funkcję członka zarządu w dłuższej spółce, a K. B. funkcję tę pełni od 27 czerwca 2011 roku, a zatem

w czasie, kiedy zobowiązanie to było już wymagalne, a nie zostało zaspokojone. W odniesieniu do S. J. (1) zaakceptował wybór wierzyciela, który zaniechał wystąpienia z powództwem przeciwko temu członkowi zarządu. Rozważając zaistnienie przesłanek egzoneracyjnych Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wskazał, że przesłanki te obejmują m.in. złożenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Na równi z tą przesłaną należy jednak traktować nieistnienie podstaw do jego zgłoszenia w okresie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu lub likwidatora, których istnienie ustala się na podstawie art. 10 i 11 prawa upadłościowego i naprawczego. Stwierdzając, że pozwani nie złożyli wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, równocześnie zaznaczył, że z twierdzeń pozwanego oraz zeznań świadka S. J. (1) wynika, że spółka nie posiadała i nie posiada wymagalnych i nieuregulowanych zobowiązań, a powódka jest jedynym wierzycielem 2G.pl spółki z o.o.. W oparciu o zeznania świadka S. J. (1) Sąd uznał, że nie wystąpiły podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości z uwagi na brak wymagalnej liczby wierzycieli 2G.pl spółki z o.o. (...) stanowiło podstawę oddalenia powództwa. Za nieuzasadnioną uznano natomiast argumentację pozwanych co do przedawnienia roszczenia. Przywołując treść art. 442<sup>1</sup> §1 k.c., art. 299 §1 k.s.h. wskazał, że trzyletni termin przedawnienia należy liczyć od dnia wydania postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego względem dłużnej spółki (art. 827 k.p.c.), tj. od 30 grudnia 2013 roku. Tak liczony termin nie uległ przedawnieniu przed wniesieniem powództwa, tj. 30 maja 2016 roku.

Powódka wnosząc apelację od całości ww. wyroku z 4 kwietnia 2018 roku zarzuciła:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodu z przesłuchania stron - pozwanego D. B. i uznania za wiarygodne jego twierdzeń, że 2G.pl spółka z o.o. nie posiadała i nie posiada wymagalnych i nieuregulowanych zobowiązań, a powódka jest jedynym wierzycielem dłużnej spółki;
2. Naruszenie przepisów postępowania które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 §1 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań świadka S. J. (1) i uznania za wiarygodne jego twierdzeń, że 2G.pl spółka z o.o. nie posiadała i nie posiada wymagalnych i nieuregulowanych zobowiązań, a powódka jest jedynym wierzycielem dłużnej spółki,
3. Naruszenie przepisów postępowania które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 230 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że powódka nie zaprzeczyła twierdzeniom pozwanej, że spółka 2G.pl nie posiadała i nie posiada wymagalnych i nieuregulowanych zobowiązań, a powódka jest jedynym wierzycielem dłużnej spółki;
4. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 299 §2 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki egzoneracyjne z art. 299 §2 k.s.h., podczas gdy Sąd ustalił przesłankę egzoneracyjną, która nie jest przewidziana w ww. przepisie i w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, że pozwani uwolnili się od odpowiedzialności, podczas gdy wystąpiły wszystkie wymagalne przesłanki do przyjęcia ich odpowiedzialności, wymienione w art. 299 §1 k.s.h.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 22.569,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 19.220,79 zł od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obydwie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwani wniesli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Podzielili przy tym argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki okazała się uzasadniona.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności. Dowody zebrane przez Sąd, choć wyczerpywały wnioski stron, nie zostały jednak poddane wszechstronnej ocenie Sądu zgodnie z treścią art. 233 §1 k.p.c. W konsekwencji, jedynie częściowo – w zakresie przesłanek, których wykazanie obciąża stronę powodową – Sąd II instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie.

W szczególności, za wyczerpująco i prawidłowo uzasadnione uznano te ustalenia Sądu I instancji, które dotyczyły wykazania przez stronę powodową bezskuteczności egzekucji roszczeń z tytułu wykonawczego wydanego przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oraz istnienie objętej tytułem wierzytelności w czasie, kiedy pozwani byli członkami zarządu 2G.pl spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W pełni należy podzielić także rozważania Sądu I instancji co do braku podstaw do uznania wierzytelności powodowej spółki za przedawnione w stosunku do pozwanych. Sąd odwoławczy za zbędne uznał bardziej szczegółowe niż uczynił to Sąd I instancji rozważania w tym zakresie. Pozwani w odpowiedzi na pozew ustaleń tych również nie kwestionowali.

W odniesieniu natomiast do przesłanek egzoneracyjnych, których spełnienie stwierdził Sąd I instancji przypomnienia wymaga, że zgodnie z dominującymi w orzecznictwie poglądami, odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma charakter odszkodowawczy. Odpowiedzialność ta powstaje poprzez fakt poniesienia przez wierzyciela szkody wskutek tego, iż członek zarządu w odpowiednim czasie nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Szkoda wierzyciela polega na powstaniu w majątku wierzyciela uszczerbku, który ma źródło w braku możliwości wyegzekwowania należności od spółki, bądź też w obniżeniu potencjału majątkowego spółki, spowodowanego z winy członka zarządu. Szkoda jako przesłanka odpowiedzialności członka zarządu jest utożsamiana z obniżeniem potencjału majątkowego spółki, a nie z bezpośrednim uszczerbkiem w majątku wierzyciela ( por. wyrok S.N. z dnia 14 czerwca 2005 r. V CK 719/04; wyrok S.N. z dnia 31 stycznia 2007 r. II CSK 417/06). Tak rozumiana szkoda materializuje się w momencie bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce.

Członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności jeżeli wykaże przesłanki egzoneracyjne z art. 299 §2 k.s.h. Zgodnie z tym przepisem członek zarządu może przy tym wykazać, że:

- we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości (wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu);
- niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy;
- pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Zaakcentować należy, iż w literaturze przedmiotu podnoszono, iż surowa odpowiedzialność członków zarządu wynika z przyjętej w Kodeksie spółek handlowych konstrukcji prawnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i źródło swe upatruje w wyłączeniu prawa wspólników do prowadzenia spraw spółki i powierzenia tego prawa właśnie członkom zarządu spółki. Wskazać bowiem należy, iż członkowie zarządu, a w szczególności prezes zarządu mają obowiązek zachować szczególną staranność przy wykonywaniu swojej funkcji, wynikającą z treści art. 293 § 2 k.s.h. Ustawodawca uznaje bowiem członków zarządu za profesjonalistów, osoby wyspecjalizowane w zarządzaniu spółkami kapitałowymi, niezależnie od tego, czy członkiem zarządu jest wykształcony i doświadczony menadżer czy też początkująca w tej dziedzinie osoba (R. Szczęśny „Zarząd w spółkach kapitałowych wyd. Zakamycze 2004 str. 147-148).

Ciężar wykazania przesłanek zwolnienia się członka zarządu z odpowiedzialności za zobowiązania spółki z o.o. spoczywa na osobie pozwanej – członku zarządu. Istotą odpowiedzialności ujętej w art. 299 § 1 k.s.h. jest ponoszenie odpowiedzialności za zobowiązania spółki przez tych członków zarządu, za urzędowania których zaistniały przyczyny uzasadniające zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, a którzy nie zgłosili odpowiedniego wniosku w odpowiednim czasie. Wobec oparcia odpowiedzialności kreowanej przepisami omawianej

regulacji na zasadzie winy, osoby, przeciwko którym podniesione zostaną roszczenia, mogą próbować ekskulpować się od odpowiedzialności, wykazując zaistnienie jednej z trzech ww. przesłanek egzoneracyjnych.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwe pozostawało to, że ani D. B. ani K. B. wniosku o ogłoszenie upadłości (ewentualnie o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego, zatwierdzenie układu) zarządzanej przez nich spółki nie złożyli.

Sąd I instancji błędnie jednak uznał za wykazane przez pozwanych, że w sprawie nie wystąpiły podstawy do wystąpienia z takim wnioskiem.

Ustalając, czy istnieją „podstawy do ogłoszenia upadłości” Sąd Rejonowy ograniczył się jedynie do zbadania jednej z przesłanek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, tj. istnienia niewypłacalności rozumianej jako niewykonywanie wymagalnych zobowiązań pieniężnych wobec wielu wierzycieli. Uznał przy tym – w oparciu o zeznania pozwanego D. B. oraz świadka S. J. (1) – że spółka nie posiadała wymagalnych i nieuregulowanych zobowiązań wobec więcej niż jednego podmiotu. Powyższemu nie zaprzeczyła również powódka, co w oparciu o treść art. 230 k.p.c. Sąd ten uznał za wystarczające do przyjęcia, że nie było podstaw do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości z uwagi na brak wymaganej liczby wierzycieli.

Ustalenia te zakwestionowała strona powodowa, zarzucając naruszenie przepisów art. 233 §1 k.p.c. i uznanie za wiarygodne opisanych wyżej zeznań co do tego, że 2G.pl spółka z o.o. nie posiadała i nie posiada wymagalnych i nieuregulowanych zobowiązań, a powódka jest jedynym wierzycielem dłużnej spółki. Istotnie, jak podniósł w apelacji pełnomocnik powódki, strona wskazywała (k. 123), że m.in. zeznania D. B. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Stanowisko zawarte w apelacji w ogóle zaś wyklucza uznanie, że powódka przyznała istnienie jedynie jednego wymagalnego i nieuregulowanego zobowiązania wobec 2G.pl spółki z o.o.

Niemniej, nawet przy przyjęciu, że pozwani wykazali – zeznaniami świadka oraz pozwanego D. B. – że 2G.pl spółka z o.o. była dłużnikiem tylko jednego podmiotu (powódki), powyższe – wbrew ustaleniom Sądu I instancji – było niewystarczające dla uwolnienia się pozwanych od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, w której pełnili funkcje członków zarządu.

Strona pozwana ograniczyła swoją aktywność dowodową jedynie do wykazania, że brak było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z uwagi na istnienie jednego wierzyciela. Sąd I instancji uznał, że wykazując tą przesłankę, pozwani wykazali, że nie ponoszą odpowiedzialności za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie ustawowym ze względu na niezaistnienie przesłanek do złożenia tego wniosku, tj. ze względu na niespełnienie się przesłanki niewypłacalności zarządzanej przez nich spółki.

Tymczasem, do końca 2015 roku w prawie upadłościowym i naprawczym, poza wskazaniem w art. 10, że podstawą ogłoszenia upadłości jest niewypłacalność dłużnika oraz zdefiniowaniem w art. 11 ust. 1 niewypłacalności, jako niewykonywanie wymagalnych zobowiązań pieniężnych, w ust. 2 art. 11 ustawy wyraźnie wskazano, że „dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje”. Przepis ten ma zatem zastosowanie do 2G.pl spółki z o.o. w M..

Innymi słowy, ustalenie, czy zaistniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (będącej przecież osobą prawną) niezbędne jest uprzednie ustalenie, czy i kiedy nastąpiła niewypłacalność dłużnika. A contrario – pozwani chcąc wykazać, że brak było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, powinni naprowadzić dowody na to, że brak było podstaw do uznania zarządzanej przez nich spółki za niewypłacalną. Wykazanie, że nie istnieją podstawy do uznania dłużnika za niewypłacalnego, wymaga zatem wykazania, że nie została spełniona żadna z przesłanek stanowiących podstawę uznania 2G.pl spółki z o.o. za niewypłacalną.

Przy przyjęciu, że pozwani wykazali, że spółka ta nie posiadała więcej długów poza tym, względem powódki, dla uwolnienia się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki niezbędne było także wykazanie, że nie doszło do spełnienia się drugiej – alternatywnej – przesłanki niewypłacalności spółki, o której stanowi przepis art. 11 ust. 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze. Jak stanowi przepis art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie natomiast z brzmieniem przepisu art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody, z których wywodzą skutki prawne. W konsekwencji, to na pozwanych spoczywał ciężar wykazania, że nie doszło do niewypłacalności 2G.pl spółki z o.o. także z przyczyn ujętych w art. 11 ust. 2 ustawy.

W tym zakresie pozwani nie przejawili jednak żadnej inicjatywy dowodowej. Nie naprowadzili także żadnych twierdzeń, z których wynikałoby, że nie doszło do sytuacji, w której zobowiązania spółki przekroczyły wartość jej majątku. W szczególności, dla ustalenia, czy istotnie wartość zobowiązań przekroczyła wartość majątku spółki niezbędne było przedstawienie przez pozwanych dokumentacji księgowej spółki, a następnie dokonanie oceny tej sytuacji przy pomocy biegłego posiadającego wiedzę specjalną w tym zakresie (księgowości). Zaniechanie pozwanych w tym zakresie powinno doprowadzić do uznania przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, że nie zdołali oni wykazać, że nie doszło do spełnienia się przesłanek niewypłacalności 2G.pl spółki z o.o. (...) względu na materialnoprawny charakter przepisu art. 11 ust. 2 ustawy Sąd I instancji niewykazanie okoliczności objętych tym przepisem zobowiązany był wziąć pod uwagę z urzędu.

Na marginesie Sąd zauważa, że w takiej sytuacji bezprzedmiotowe byłoby również dowodzenie przez pozwanych, że nie ponoszą winy za niezłożenie wniosku. Dopiero ustalenie, w jakiej dacie spółka zaprzestała płacenia długów albo w jakiej dacie jej zobowiązania przekroczyły wartość czynnego majątku otwiera drogę do rozważania w przedmiocie winy członka zarządu w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wreszcie, choć pozwani nie wyartykułowali tego w sposób wystarczająco skonkretyzowany i jednoznaczny, sformułowanie o nie pogorszeniu się stanu majątkowego spółki w stosunku do momentu powstania wierzytelności należało potraktować jako wskazanie przez pozwanych trzeciej przesłanki egzoneracyjnej (art. 299 §2 k.s.h. in fine), tj. że pomimo niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Pozwani w żaden sposób nie uzasadnili tak sformułowanych zarzutów, uniemożliwiając tym samym ustosunkowanie się do nich. Wskazać zresztą należy, że pozwani mogliby się zwolnić od odpowiedzialności z powołaniem się na powyższą przesłankę tylko w przypadku wykazania, iż co prawda wystąpiły podstawy do ogłoszenia upadłości niemniej - pomimo niezłożenia takiego wniosku - wierzyciel nie poniósł szkody. Innymi słowy musieliby dowieść, że stopień zaspokojenia powódki byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Żadne zaś dowody na powyższą okoliczność nie zostały przez pozwanych naprowadzone. Przeciwnie pozwani dążyli do wykazania, iż w niniejszej sprawie w ogóle nie wystąpiły podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, a zatem przedstawiali twierdzenia całkowicie przeciwne.

Jako, że to na pozwanych ciążył obowiązek wykazania istnienia przesłanek zwalniających ich z odpowiedzialności za zobowiązania spółki, jedynym sposobem wykazania, że stopień zaspokojenia powódki byłby identyczny nawet w przypadku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, byłoby przedstawienie dokumentacji księgowej, w oparciu o którą poczynienie takich ustaleń – przy pomocy biegłego z zakresu księgowości – byłoby możliwe.

Sąd nie posiada wiedzy specjalnej z zakresu księgowości i na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego nie jest w stanie potwierdzić wywodów pozwanych co do dobrej kondycji finansowej spółki. Zgromadzone dokumenty i twierdzenia pozwanego wskazują jednak raczej na złą kondycję spółki, aniżeli na brak podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w dacie wymagalności roszczeń powoda. W szczególności zwrócić należy uwagę na zeznania świadka S. J. (1) który stwierdził „my wysprzedaliśmy majątek spółki i spółkę pustą i czystą, spółkę wydmuszkę

sprzedaliśmy K. B.”. Z kolei D. B. wskazał, że „wspólnie z panem J. stwierdziliśmy że dla naszej działalności nie jest potrzebna działalność w formie spółki prawa handlowego. Postanowiliśmy zlikwidować spółkę, przejąć majątek i wynająć go kierownikowi zakładu (...)” (...) Spółka w tym momencie była bezwartościowa bo cały jej majątek był kupiony przez nas prywatnie. Jediną jej wartością była historia, ponieważ założycielem spółki był profesor (...)”. Z zeznań tych wynika zatem, że spółka posiadała dług (wobec powódki), natomiast nie posiadała żadnego majątku, co prowadzi do wniosku, że jej zobowiązania przewyższały wartość majątku.

Podsumowując, pozwani, na których – zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywał ciężar wykazania okoliczności zwalniających ich jako członków zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, okoliczności tych nie wykazali. To zaś skutkowało uznaniem – wobec wykazania przez powodową spółkę okoliczności uzasadniających tą odpowiedzialność – że wytoczone powództwo jest co do zasady uzasadnione.

Oceniając zasadność wysokości dochodzonego roszczenia Sąd zauważa, że odpowiedzialność na podstawie art. 299 §1 k.s.h. obejmuje należność główną, a także zasądzone w tytule wykonawczym wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania zabezpieczającego oraz umorzonego postępowania egzekucyjnego i odsetki ustawowe od należności głównej. Zarówno bowiem należność główna, jak i odsetki od niej oraz koszty procesu i egzekucji, są niezaspokojonymi długami spółki.

Sąd uwzględnił więc powództwo w niniejszej sprawie co do całej kwoty głównej na którą składały się należności objęte wyrokiem tj. kwota 13.212,28 zł oraz koszty postępowania w wysokości 2583 zł, koszty postępowania egzekucyjnego – 153,07 zł, koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym – 600 zł oraz wyliczone na kwotę 6021,18 zł odsetki zasądzone nakazem zapłaty z 29 października 2012 roku liczone od dnia 1 kwietnia 2012 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu.

Wobec tego, że powódka żądała zasądzenia odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 19.220,79 zł (kwota należności głównej wraz ze skapitalizowanymi odsetkami w kwocie 6021,18 zł) od dnia wniesienia pozwu, przypomnieć należy, że roszczenie skierowane przeciwko członkowi zarządu ma charakter odszkodowawczy. Co za tym idzie brak jest bezpośredniego przełożenia pomiędzy terminem opóźnienia w jaki popadła spółka, której pozwani byli członkami zarządu, a terminem opóźnienia pozwanych, który odpowiadają za szkodę wywołaną niezgłoszeniem wniosku o upadłość we właściwym terminie.

Roszczenie wobec członka zarządu określone w art. 299 k.s.h. powstaje w zasadzie w chwili bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce, z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Termin spełnienia takiego świadczenia odszkodowawczego nie jest jednak oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczenia należy więc określić zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu (uchwała SN z 07.12.2006 r., sygn. akt III CZP 118/06, *legalis* nr 79166).

Stąd wniosek, że o opóźnieniu pozwanego można mówić dopiero wtedy, kiedy zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego, dotyczącymi terminów wymagalności, popadł on w opóźnienie, to jest dopiero od wezwania go do zapłaty roszczenia odszkodowawczego (ściśle skonkretyzowanego). Co do zasady nie jest wykluczone, aby szkoda, którą poniósł powód wskutek niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości obejmowała również odsetki za opóźnienie, których nie udało się wyegzekwować od samej spółki. Wówczas jednak strona powodowa winna obliczyć wartość tych odsetek, ująć je w postaci kwotowej i wezwać pozwanego do zapłaty tak wyliczonej szkody, obejmującej również odsetki. W niniejszej sprawie powódka tego nie uczyniła.

Kierowane do pozwanych wezwania do zapłaty (z lutego 2016 roku) miały charakter otwarty i nakazywały podjęcie przez pozwanych działań w kierunku samodzielnego naliczenia należnych powodce odsetek. Ze względu na charakter odszkodowawczy dochodzonych roszczeń, wezwanie to powinno być skonkretyzowane kwotowo. Zaniechanie

powyższe skutkowało tym, że dopiero od 28 listopada 2016 roku, tj. od dnia doręczenia nakazu, w oparciu o który pozwani dowiedzieli się o szkodzie, zasądzone zostały od pozwanych odsetki.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 4 kwietnia 2018 roku i zasądzone od pozwanych na rzecz powódki kwotę 22.569,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 19.220,79 zł od dnia 28 listopada 2016 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie co do odsetek.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia była również zmiana orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, którymi – wobec uwzględnienia apelacji powódki obciążono pozwanych. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu (1129 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu (Dz.U. z 2015r., poz. 1804) – punkt I wyroku.

W punkcie II., wobec nieuwzględnienia apelacji powódki co do niewielkiej części dochodzonych odsetek, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w pozostałym zakresie oddalono.

W punkcie III orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego, którymi – stosownie do przepisu art. 98 §1 i 3 k.p.c., przy przyjęciu, że strona powodowa wygrała to postępowanie niemalże w całości, obciążono solidarnie pozwanych. Na koszty tego postępowania, jakie pozwani powinni zwrócić powódce złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 1129 zł oraz 1800 zł tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (§2 pkt 5 w związku z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia apelacji).

SSO (...)SSO (...)SSO (...)

**Sygn. akt VIII Ga 387/17**

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...) (...) (...).